

# Fokker jak Feniks?

#Lotnictwo cywilne 8 marca 2010

Po 14 latach od ogłoszenia upadłości, istnieje szansa na wznowienie produkcji regionalnych Fokkerów. Władze Holandii mogą finansować rozwój odmłodzonego modelu 100.

Artystyczna wizja Fokkera 100 NG. Jeżeli Komisja Europejska zgodzi się na przebudowę Fokker 100 był - zgodnie z nazwą - samolotem regionalnym dla 97-107 pasażerów. W momencie pierwszych dostaw, w 1988, nie miał na rynku liczącej się konkurencji. Do 1996 wytwórnia wyprodukowała ich 278 egz. Niestety, w ostatniej dekadzie XX wieku pojawiły się zmodernizowane Bombardierzy oraz Embraery, doprowadzając do spadku zainteresowania holenderskimi samolotami (także mniejszych modeli 50,60,70), a w konsekwencji: do ogłoszenia upadłości w 1997.

Majątek bankruta przejęła z czasem, niemal w całości, spółka Stork, której część w listopadzie ubiegłego roku zmieniła nawet nazwę na Fokker Aerospace Group. Podmioty te zajmują się jednak obsługą serwisową samolotów marki Fokker oraz produkcją komponentów lotniczych na rzecz innych przedsiębiorstw.

Od dłuższego czasu trwają również starania o wznowienie produkcji samolotów. Przez 4 lata wysiłki w tym kierunku podejmowała spółka Rekkof (czyli *Fokker*, pisane od tyłu), jednak bez większego rezultatu.

Dopiero w tym roku, jej następczyni, NG Aircraft, udało się uzyskać wstępne zapewnienie holenderskiego ministerstwa gospodarki o przyznaniu pożyczki, w wysokości 20 mln Euro. Propozycja musi uzyskać jeszcze aprobatę instytucji UE, przy czym decyzja spodziewana jest w czerwcu bieżącego roku.

W przypadku pozytywnego rozpatrzenia sprawy, NG Aircraft przeznaczy te środki na kontynuowanie prac projektowych - obecnie grupa inżynierów i techników pracuje w wynajętych pomieszczeniach w obrębie lotniska Schiphol w Amsterdamie - oraz na przebudowanie standardowego Fokkera 100 na demonstrator technologii nowego modelu 100 NG.

Przedsiębiorstwo zamierza pozostawić ogólny charakter starej konstrukcji, przystosowując ją jednak do nowych silników i systemów pokładowych. Jaap Rosen Jacobson dyrektor NG Aircraft twierdzi, że w przypadku otrzymania pożyczki, prace nad koniecznymi modyfikacjami płatowca powinny ruszyć jeszcze latem. Etap równoległego projektowania nowej konstrukcji powinien zakończyć się w ciągu 18 miesięcy i zbiec się z przygotowaniem demonstratora. Pierwsze prototypy powinny zaś być gotowe w 2015.

Jacobson zapewnia, że istnieje duże zapotrzebowanie na odmłodzone Fokkery 100, dające gwarancję powodzenia całego programu.

*Image not found or type unknown*

*Artystyczna wizja Fokkera 100 NG.  
Jeżeli Komisja Europejska zgodzi się  
na przekazanie pożyczki  
holenderskiego rządu, otworzy to  
drogę do zbudowania prototypu w  
2015 / Rysunek NG Aircraft*

Fokker 100 był - zgodnie z nazwą - samolotem regionalnym dla 97-107 pasażerów. W momencie pierwszych dostaw, w 1988, nie miał na rynku liczącej się konkurencji. Do 1996 wytwórnia wyprodukowała ich 278 egz. Niestety, w ostatniej dekadzie XX wieku pojawiły się zmodernizowane Bombardieri oraz Embraery, doprowadzając do spadku zainteresowania holenderskimi samolotami (także mniejszych modeli 50,60,70), a w konsekwencji: do ogłoszenia upadłości w 1997.

Majątek bankruta przejęła z czasem, niemal w całości, spółka Stork, której część w listopadzie ubiegłego roku zmieniła nawet nazwę na Fokker Aerospace Group. Podmioty te zajmują się jednak obsługą serwisową samolotów marki Fokker oraz produkcją komponentów lotniczych na rzecz innych przedsiębiorstw.

Od dłuższego czasu trwają również starania o wznowienie produkcji samolotów. Przez 4 lata wysiłki w tym kierunku podejmowała spółka Rekkof (czyli *Fokker*, pisane od tyłu), jednak bez większego rezultatu.

Dopiero w tym roku, jej następczyni, NG Aircraft, udało się uzyskać wstępne zapewnienie holenderskiego ministerstwa gospodarki o przyznaniu pożyczki, w wysokości 20 mln Euro. Propozycja musi uzyskać jeszcze aprobatę instytucji UE, przy czym decyzja spodziewana jest w czerwcu bieżącego roku.

W przypadku pozytywnego rozpatrzenia sprawy, NG Aircraft przeznaczy te środki na kontynuowanie prac projektowych - obecnie grupa inżynierów i techników pracuje w wynajętych pomieszczeniach w obrębie lotniska Schiphol w Amsterdamie - oraz na przebudowanie standardowego Fokkera 100 na demonstrator technologii nowego modelu 100 NG.

Przedsiębiorstwo zamierza pozostawić ogólny charakter starej konstrukcji, przystosowując ją jednak do nowych silników i systemów pokładowych. Jaap Rosen Jacobson dyrektor NG Aircraft twierdzi, że w przypadku otrzymania pożyczki, prace nad koniecznymi modyfikacjami płatowca powinny ruszyć jeszcze latem. Etap równoległego projektowania nowej konstrukcji powinien zakończyć się w ciągu 18 miesięcy i zbiec się z przygotowaniem demonstratora. Pierwsze prototypy powinny zaś być gotowe w 2015.

Jacobson zapewnia, że istnieje duże zapotrzebowanie na odmłodzone Fokkery 100, dające gwarancję powodzenia całego programu.